

Kolejarze podejmują zobowiązania dla uczczenia swego święta

WARSZAWA (PAP)

Coraz więcej kolejarzy podejmuje zobowiązania dla uczczenia swego święta — Dnia Kolejarza — które obchodzone będzie 11 września br. Jedne z nich są drobne, inne poważniejsze, wszystkie jednak cenne, gdyż zmierzają do tego, aby Dzień Kolejarza powitany był przede wszystkim setkami ton zaoszczędzonego węgla i jak największą liczbą wagonów gotowych do przewozów jesiennych.

Dyspozytorzy oddziału eksploatacyjnego PKP w Rzeszowie postanowili zestawzić w III kwartale br. 2540 pociągów ciężkich, tj. o 460 więcej niż w ub. kwartale.

Dyspozytorzy wagonowi zobowiązali się zapewnić pełną gotowość techniczną taboru, przeznaczonego do przewozów jesiennych. Realizacja tych zobowiązań pozwoli na to, że np. cukrownie w całym kraju będą mogły w terminie otrzymać buraki z plantacji woj. rzeszowskiego, a młyny — zboże.

V Światowy Festiwal zjednoczył młodzież w walce o pokój i przyjaźń

Drugi dzień sesji Rady ŚFMD

17 bm., w drugim dniu obrad Rady Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej zakończona została dyskusja nad sprawozdaniem zlożonym w dniu poprzednim przez Bruno Berniniego w imieniu Komitetu Wykonawczego ŚFMD.

W dyskusji zabierało głos kilkudziesięciu członków Rady i obserwatorów reprezentujących organizacje międzynarodowe, jak Międzynarodowy Związek Studentów i Międzynarodowa Służba Cywilna oraz krajowe i lokalne organizacje młodzieży ze wszystkich części świata.

Wielu mówców podkreślało w swych wystąpieniach ogromne znaczenie V Festiwalu dla umocnienia jedności młodzieży w walce o pokój i przyjaźń. Przedstawiciele młodzieży niemieckiej — K. Namokel i H. Mies zakomunikowali m. in., że delegacja festiwalowa NRD i NRF licząca razem ok. 3 tys. osób, które połączyły się w jedną ogólnoniemiecką delegację, postanowiły zachować jednolite kierownictwo na okres kampanii popularyzacji znaczenia i wyników warszawskiego spotkania w swym kraju.

Poszczególne mowy stwierdzały też konieczność wykozystania doświadczeń zdobytych w czasie Festiwalu dla podniesienia poziomu pracy ŚFMD i krajowych organizacji młodzieżowych. Mówił o tym m. in. Tadeusz Wegner (Polska). Stwierdził on, że ZMP w oparciu o doświadczenia z festiwalu rozszerzy działalność zmierzającą do ugruntowania wśród młodszych rzesz młodzieży wiedzy o życiu innych krajów. — Wierzymy, stwierdził T. Wegner w zakończeniu swego wystąpienia — że zawieziecie młodzieży wszystkich krajów zapewnienie, iż w polskich chłopcach i dziewczętach, w ZMP ma ona serdecznych przyjaciół. Nam dodawać będzie sił do pracy przekonanie, że warszawski Festiwal przysporzył nam przyjaciół — głosicieli prawdy o naszej Ojczyźnie.

Liczni delegaci stwierdzali, że w oparciu o zdobyte w

Departament obrony USA zaniepokojony

„Przedstawiciele departamentu obrony USA — pisze „New York Times” — wyrażają zaniepokojenie z powodu ujawniających się po obu stronach Atlantyku tendencji do zmniejszenia wydatków na zbrojenia. Przedmiotem szczególnej troski Pentagonu są nastroje panujące we Francji. — W Belgii i Danii również wystąpiły oznaki, że w dziedzinie wojskowej kraje te, zdaniem ekspertów NATO, — rozwijają słabszą działalność aniżeli mogłyby.

Czas Wielkopolski

Rok XI Wydanie AB

Poznań, piątek 19 VIII 1955 r.

Nr 197 (3595)

Stosunki chińsko-japońskie tematem rozmowy premiera Czou En-laia z dziennikarzami

PEKIN (PAP)

Premier ChRL Czou En-lai przyjął dziennikarzy japońskich i udzielił następujących odpowiedzi na zadawane przez nich pytania:

Pytanie: W Genewie odbywają się rokowania ambasadorów

Chińskiej Republiki Ludowej i Stanów Zjednoczonych. Naszym zdaniem, rozmowy te przyczynią się do dalszego osłabienia napięcia międzynarodowego. Jaki jest pana pogląd na tę sprawę?

Odpowiedź: Chiny mają nadzieję, że rozmowy prowadzone w Genewie na szczeblu ambasadorów przyniosą pozytywne wyniki. Chiny ze swej strony nie szczędzą wysiłków, by osiągnąć ten cel. Uważamy, że jeżeli obie strony działają będą na zasadzie równości, w duchu porozumienia oraz dołożą wzajemnych wysiłków, rozmowy chińsko-amerykańskie przyczynią się do polepszenia stosunków między Chińską Republiką a Stanami Zjednoczonymi do dalszego zlagodzenia napięcia międzynarodowego, zwłaszcza na Dalekim Wschodzie.

Pytanie: Organ prasowy rządu radzieckiego zamieścił w grudniu ub. roku komentarz stwierdzający, iż Związek Radziecki i Chiny uważają, że traktat pokojowy z San Francisco jest szkodliwy z punktu widzenia interesów narodu japońskiego, lecz że traktat ten nie stanowi przeszkody w uregulowaniu stosunków z Japonią. Oświadczenie to wywarło silne wrażenie w Japonii. Jaki jest pana zdanie w tej sprawie?

Odpowiedź: Traktat pokojowy z San Francisco jest traktatem, który narusza porozumienia międzynarodowe. Jest krzywdzący dla interesów narodowych Japonii. Przy podpisywaniu go pominięto Chiny, odrzucono rozsądne propozycje Związku Radzieckiego i nie uwzględniono życzeń Indii, Birmy i innych krajów azjatyckich. Naród chiński jest zdecydowany przeciw temu traktatowi. Jednakże

ustosunkowanie się narodu chińskiego do traktatu z San Francisco nie przeszkadza nawilżaniu normalnych stosunków między Chinami a Japonią. Włącznie z zawarciem traktatu pokojowego między Chińską Republiką Ludową a Japonią.

Pytanie: Czy „japońsko-chiński traktat pokojowy”, zawarty między Japonią a Ciang Kai-szekiem, jest główną przeszkodą w unormowaniu stosunków chińsko-japońskich?

Odpowiedź: Rząd japoński nie podpisał traktatu pokojowego (Dokończenie na str. 2)

W jutrzejszym dodatku „Nowy Świat”



m. in.:

- * O Tomaszu Mannie, największym pisarzu niemieckim naszych czasów.
- * Co mówią uczeni na temat genety polskiego języka literackiego?
- * O Newtonie i rachunku różniczkowym.
- * Odczytanie pisma linearnego prawdziwą sensacją naukową.
- * Atomy, które pracują w walcowniach.
- * Krakowskie lato w oczach poznawczych.
- * Pracownice półrocznego teatru w Zielonej Górze.
- * Satyra.

Równać do najlepszych

Opóźniły się tegoroczne żniwa, a na skutek tego przedłużał się także okres, zwany powszechnie przed żniwami. Wyczerpały się zapasy maki i zboża, co spowodowało okresowy brak chleba w niektórych miejscowościach. W tej sytuacji rolnicy muszą uczynić wszystko, aby zniósł z nowych zbiorów jak najwcześniej znalazło się w młynach i magazynach. Tegoroczne zbiory są bardzo obfite. Wszyscy się z tego cieszymy, ale to nie znaczy, że można opóźniać dostawy, zaniedbywać prace organizacyjne. Przeciwnie, trzeba zabrać się do wyteźonej pracy, aby dostawy jak najbardziej przyspieszyć.

Prawda, że okres do dla rolników trudny. Wszystkie zboża dojrzają prawie równocześnie, a gdzieś niedługo (PGR Chełmno i Pomarańowie) nawet tubin domaga się koszenia. Trzeba dokonywać podorywek, przygotować ziemię do zbliżającego się siewu rzepaku i jęczmienia ozimego. Czas bowiem nagli. Niemniej jednak, jak dowodzą przykłady z wielu gromad i powiatów, można tak zorganizować pracę, że i roboty polowe nie ucierpią i plan dostaw zboża może być wykonany.

Oczywiście, napawają nas dumą cyfry, mówiące, że — 5964 indywidualnie pracujących chłopów, 34 spółdzielnie produkcyjne, 36 wsi, 4 gromady wykonały w całości tegoroczne plany dostaw zboża. Cieszymy się, że powiaty: Ostrzeszów, Chodzież, Turek, Rawicz, Wolsztyn i ostatnio Szamotuły wykonują systematycznie codzienne plany skupu zboża. Ale to jest stanowczo za mało. Zwiększa, jeśli wziąć pod uwagę niezbyt pocieszające meldunki o wykonywaniu planów w bieżącym miesiącu.

W pierwszej połowie miesiąca wo

Na pokładzie statku „Jarosław Dąbrowski” przybyło do Gdyni dalszych 5 reemigrantów, którzy po latach pobytu za granicą wrócili do kraju. Na zdjęciu oficerowie statku żegnają w porcie gdyni reemigrantów. Wiktora Nowickiego, Józefa Nicchwieja i Józefa Skibę. CAF — fot. Kosycarz



Maksymalne zwiększenie mocy i oszczędność węgla

Załogi elektrowni podejmują apel „Zabrza”

WARSZAWA (PAP)

Zbliżający się w energetyce szczyt jesienno-zimowy — okres zwiększonego zapotrzebowania na energię elektryczną, postawił przed załogami wszystkich elektrowni poważne i odpowiedzialne zadania: przygotowanie do bezawaryjnej pracy w tym okresie wszystkich agregatów, a więc terminowe zakończenie kapitalnych remontów urządzeń, opracowanie planów maksymalnego zwiększenia mocy elektrowni przy jednoczesnym oszczędnym gospodarowaniu węglem itp.

Na apel przodującej elektrowni „Zabrza” w sprawie gotowości energetyki do pracy w czasie szczytu — odpowiadają coraz to nowe załogi elektrowni.

DWA TYGODNIE WCZEŚNIEJ WYREMONTOWAĆ TURBINY I KOTŁY

SZCZECIN (PAP)

Konferencja partyjno-ekonomiczna w jednej z największych na północno-zachodzie kraju elektrowni „Szczecin” poświęcona była głównie przygotowaniom do szczytu jesienno-zimowego.

Odpowiadając na apel „Zabrza”, załoga zobowiązała się zakończyć kapitalne remonty turbin i kotłów o 2 tygodnie wcześniej niż przewidywał plan. Liczne pomysły racjonalizatorskie i wnioski, które wpłynęły w czasie przygotowań do konferencji partyjno-ekonomicznej, pozwolą jednocześnie na zmniejszenie zu-

życia węgla do końca br. o dalszych 5 tys. ton.

W „STAŁOWEJ WOLI” — LISTY GWARANCYJNE RZESZÓW (PAP)

Odpowiadając na apel „Zabrza” — załoga elektrowni „Stałowa Wola” rozwinęła współzawodnictwo o lepsze i szybsze przygotowanie urządzeń elektrowni do bezawaryjnej pracy podczas szczytu jesienno-zimowego.

Załoga zobowiązała się m. in. poważnie przyspieszyć remonty kotłów i generatorów oraz zmniejszyć do końca br. zużycie węgla o 1.200 ton.

Nowe prowokacje czangkajsekowców

11 sierpnia 40 żołnierzy czangkajsekowskich pod osłoną 2 kanonierek usiłowało lądować w Weitou (prowincja Fukien). Podpłynęli oni do brzozy 3 dżonkami. Jeden z czangkajsekowców został zabity, 2 wzięto do niewoli, pozostali uciekli.

2300 pionierów z tegorocznego zaciągu pracuje w PGR-ach

Ok. 2300 pionierów wyjechało w tym roku do pracy w Państwowych Gospodarstwach Rolnych. M. in. do PGR-ów udało się ponad 600 chłopów i dziewcząt z woj. krakowskiego, ponad 250 z łódzkiego i tyleż — z kieleckiego.

Mimo krótkiego okresu pobytu w PGR-ach, wielu pionierów ma już duże osiągnięcia w pracy

I liga piłkarska na starcie

W ramach rozgrywek pierwszej ligi rundy jesiennej padły następujące wyniki:

GUARDIA (W-wa) — CWKS 3:2 (2:0)

STAL — LECHIA 0:2 (0:0)

GÓRNIK — POLONIA 0:6 (0:5)

GARBARNIA — KOLEJARZ 2:0 (1:0)

Mecz stał na przeciętnym poziomie.

GUARDIA (Bydg.) — GWARDIA (Kr.) 0:1 (0:1)

RUCH — WŁOKNIARZ 0:0

1. Włokniarz Łódź 16:8 16:11

2. Gwardia W-wa 15:9 26:17

3. CWKS W-wa 14:10 25:11

4. Stal Sosnowiec 14:10 12:8

5. Gwardia Kraków 14:10 19:15

6. Lechia Gdańsk 13:11 13:7

7. Garbarnia Kraków 13:11 12:14

8. Ruch Chorzów 11:13 12:18

9. Polonia Bytom 10:14 16:21

10. Kolejarz Poznań 9:15 11:13

11. Gwardia Bydgoszcz 8:16 7:18

12. Górnik Radlin 7:17 7:21

Uczeni wielu krajów interesują się badaniami radzieckimi w dziedzinie wpływu promieniowania na system nerwowy

Z obrad międzynarodowej konferencji w Genewie

GENEWA (PAP)

We wtorek wieczorem na posiedzeniu sekcji chemii, metalurgii i technologii docent Bronisław Buras wygłosił referat będący sprawozdaniem z przebiegu polskich badań w dziedzinie opracowania metod produkcji grafitu reaktorowego.

Jest to praca zbiorowa prof. B. Rogi, dr. A. Grossmana i in. Wykonano ją na zlecenie Polskiej Akademii Nauk.

Zadaniem pracy było dokonanie odpowiedniego doboru surowców i ich oczyszczenie, by otrzymać grafit wolny od boru. Niewielka nawet zawartość boru w moderatorze reaktora jest bardzo szkodliwa, gdyż wychwytyje neutrony hamując łańcuchowy proces rozszczepiania uranu. Dobre wyniki uzyskano stosując jako surowiec łatwo dostępny naftalen. Jako lepiszcza używano paku otrzymanego ze starannie oczyszczonej smoły węglowej. Przez pirolizę, tj. rozkład w wysokiej temperaturze naftalenu, otrzymano bardzo czysty koks zawierający znikomą ilość boru. Koks ten poddawano następnie grafityzacji w temperaturze wyższej niż zwykle stosowano w praktyce przemysłowej.

W dyskusji uczeni amerykański Mac Laurin przyznał, że Polakom udało się rozwiązać pewne zagadnienia, które w Ameryce sprawiały trudności.

Referat w sprawie produkcji grafitu we Francji wygłosił Jules Gueron. Na zapytanie dotyczące szczegółów produkcji Gueron odmówił wyjaśnień zastępując się tajemnicą fabryczną. Był to odosobniony wypadek na konferencji, na której panuje atmosfera ujawniania wszystkich wiadomości.

Środowe posiedzenie sekcji chemii, metalurgii i technologii międzynarodowej konferencji naukowo-technicznej poświęcone było problemom, których rozwiązanie jest konieczne w celu budowy energetycznych urządzeń atomowych. Budowa takich urządzeń w coraz szerszym stopniu wymaga metali o specjalnych właściwościach, a mianowicie chemicznie czystych, wyjątkowo trwałych na korozję i wysokiej temperatury.

Popołudniowe posiedzenie sekcji chemii, metalurgii i tech

Generalny sekretarz KP Gwatemali aresztowany

Agencja United Press donosi, że w miejscowości Barrio Palmita został aresztowany sekretarz generalny Komunistycznej Partii Gwatemali — Bernardo Alvarado Honson. Ukrywał się on od chwili upadku rządu prezydenta Arbenza.

nologii poświęcone było problemom hutnictwa toru, uranu i ich stopów.

Referat uczonego radzieckiego wzbudził wśród delegatów konferencji wielkie zainteresowanie. F. G. Krotkova zasympozjował pytaniami. Stwierdzono, że w innych krajach ochrona przed skutkami promieniowania jonizującego nie jest stosowana na tak szeroką skalę jak w Związku Radzieckim. Szczególnie interesowano się radzieckimi badaniami w dziedzinie wpływu promieniowania na system nerwowy. W związku z tym ma być zorganizowane specjalne spotkanie radzieckich uczonych — delegatów na konferencję z uczonymi innych krajów, którzy pragną zapoznać się bliżej z radzieckim systemem ochrony zdrowia pracowników narażonych na działanie promieniowania jonizującego.

Admirał Lewis L. Strauss, przewodniczący amerykańskiej komisji atomowej, zakomunikował, że prezydent USA Eisenhower polecił delegacji amerykańskiej w ONZ, by zaproponowała odbycie za dwa lub trzy lata kolejnej międzynarodowej konferencji w sprawie pokojowego wykorzystywania energii atomowej.

Przedstawiciele rozmaitych delegacji wypowiedzieli się

Uwaga, rolnicy!

Stonka atakuje krzaki ziemniaczane

Larwy stonki ziemniaczanej, które przed kilku tygodniami zeszły do ziemi i przeobraziły się już w chrząszcze, wychodzą na powierzchnię i atakują na nowo krzaki ziemniaczane. W związku z tym — jak stwierdza Min. Rolnictwa — konieczne jest, aby każdy rolnik często przyszukiwał plantacje ziemniaków i pomidorów. Skrupulatnie przeglądając plantacje i uiszczenie wszystkich odkrytych ognisk stonki ma duże znaczenie dla powodzenia akcji przeciwstonkowej w tym roku.

Szczególnie dokładnie powinni przeglądać swoje uprawy ziemniaczane ci chłopcy, w gospodarstwach których wykryto i zlikwidowano ogniska stonki w czasie poprzednich lustracji, w celu sprawdzenia czy wszystkie szkodniki zostały zniszczone.

pozytywnie o koncepcji zwołania następnej międzynarodowej konferencji.

Szef delegacji francuskiej na międzynarodową konferencję w sprawie pokojowego wykorzystywania energii atomowej François Perrin oświadczył, że „zakńczyła się era tajemnic atomowych; obrada obecnej konferencji w Genewie dowiodła, że będzie rzeczą niemożliwą przywrócić dotychczasowych metod polegających na ograniczaniu kontaktów międzynarodowych i na strzeżeniu tajemnic atomowych”.

Stosunki chińsko-japońskie tematem rozmowy premiera Czou En-laia z dziennikarzami

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Z rządem Chińskiej Republiki Ludowej, wybranym przez naród chiński, lecz zawiązywał traktat pokojowy z Chińską Kaim-szeka, którą naród chiński potępia. Musiałoby to wywołać w narodzie chińskim oburzenie. Są jeszcze ludzie, którzy nie pragną zmiany tej sytuacji i dążą do utrzymania „dwóch państw chińskich”. Naród chiński występuje przeciwko temu z całą stanowczością. Dlatego też wszelkie szersze wysiłki w kierunku ujednolicienia stosunków chińsko-japońskich powinny prowadzić do przekreślenia traktatu pokojowego zawartego między Japonią a Ciang Kai-szkiem. Mimo istnienia tego traktatu, rząd chiński podjął szereg kroków w kierunku ujednolicienia stosunków chińsko-japońskich. Należy ubolewać, iż rząd japoński nie pozostawił dotychczas takich samych kroków. Jeśli rząd japoński jest również szczerzy w swych dążeniach, można będzie znaleźć drogę do ujednolicienia stosunków chińsko-japońskich.

Pytanie: Powiedział pan, że można się spodziewać wizyty premiera Hatojamy lub jej przedstawiciela w Chinach. Czy należy to uważać za początek przywrócenia stosunków dyplomatycznych między Chinami a Japonią?

Odpowiedź: Bezpośrednie kontakty między szefami rządów różnych państw przyczyniają się do wzajemnego zrozumienia. Jednakże z uwagi na obecne stosunki chińsko-japońskie sytuacja nie dojrzała jeszcze, by móc, do tego, by przywódcy rządów Chin i Japonii składali sobie wizyty. Dlatego też kiedy pan Kiszczirō Matsumoto i pan Orinosz Tanaka zapytali mnie, czy byłbym rad, gdyby premier Hatojama odwiedził Chiny, oświadczyłem, iż z jednej strony byłbym zadowolony, a z drugiej zaś uważam, iż byłoby może bardziej wskazane, by premier Hatojama wysłał do Chin swego przedstawiciela. Jeśli do tego dojdzie, wówczas nastąpi polepszenie stosunków chińsko-japońskich.

Pytanie: Kilka dni temu zaproponował pan na posiedzeniu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych stworzenie ogólnochińskiego systemu bezpieczeństwa zbiorowego, do którego weszłyby również Stany Zjednoczone. Uważamy to za niemożliwe.

200 nowych przedsiębiorstw wybudowano w Jugosławii

Agencja TASS donosi z Belgradu:

W ostatnich latach Jugosławia osiągnęła poważne sukcesy w dziedzinie industrializacji. W okresie od 1946 r. do 1954 r. zbudowano ponad 200 nowych przedsiębiorstw, w tym zakłady hutnicze, kombinaty koksochemiczne, fabryki samochodów. Przemysł jugosłowiański produkuje obecnie samochody ciężarowe, rowery oraz szereg wyrobów elektrotechnicznych: odbiorniki radiowe, aparaty telefoniczne i maszyny do leczenia. W 1954 r. wyprodukowano 12 razy więcej wyrobów elektrotechnicznych niż w roku 1939. Przetwórstwo ropy naftowej wzrosło z 97 380 ton w 1939 roku do 664 420 ton w 1954 roku.

Prof. Sołtan zapoznał uczonych w Genewie z metodą badania zawartości uranu i toru w polskich minerałach

Od kilku dni obrady uczonych w Genewie toczą się nie na posiedzeniach plenarnych, lecz w sekcjach, gdzie są omawiane zagadnienia czysto techniczne. Niemniej jednak poruszane teraz na konferencji sprawy mają pierwszorzędne znaczenie dla dalszego rozwoju pokojowego wykorzystania energii atomowej.

Sekcja fizyki i reaktorów rozpoczęła 16 sierpnia pod przewodnictwem wybitnego fizyka włoskiego, profesora E. Emaldi, dyskusję nad różnymi typami reaktorów doświadczalnych i przebiegających w nich procesami.

Na posiedzeniu wtorkowym opisano niezmiernie precyzyjnie aparaty i liczne pomysły do metod doświadczalnych badania neutronów, a przede wszystkim ich prędkości. Ujawniono wiele wartości liczbowych, które dotychczas odczytane były najgłębszą tajemnicą. Wyniki uzyskane przez różnych badaczy różnymi metodami wykazują całkowitą zgodność.

Sekcja chemii, metalurgii i technologii omawia niemiernie ważne zagadnienie otrzymywania metalicznego uranu i toru stanowiących paliwo atomowe w reaktorach.

M. in. prof. Andrzej Sołtan, dyrektor ostatnio powstałego w Polsce Instytutu Badań Jądrowych Polskiej Akademii Nauk, zreferował prostą metodę badania zawartości uranu i toru w niektórych polskich minerałach. Badania te zapoczątkował zmarły niedawno profesor Stefan Piętkowski. Są one obecnie kontynuowane przez jego uczniów pod kierunkiem prof. Sołtana.

Sekcja biologii i medycyny obradowała 16 sierpnia pod przewodnictwem wybitnego uczonego radzieckiego, prezesa Ukraińskiej Akademii Nauk, prof. A. W. Palladina.

Tematem obrad było zastosowanie izotopów promieniotwórczych w fizjologii zwierząt i biochemii. Stany Zjed-

noczone, Dania, Szwajcaria i Japonia przedstawiły wyniki badań, które pozwolą podnieść poziom hodowli bydła. Badano między innymi wędrówkę wapnia i fosforu w organizmie niosących kur. Badanie wędrówki wapnia w organizmie zwierzęcym dostarcza pewnych wskazówek dla rozwoju płodu w okresie ciąży oraz rozwoju dzieci. Prace te tłumaczą kruchość kości w podeszłym wieku u człowieka wapnia. Stwierdzono, iż najodpowiedniejszym dla człowieka źródłem wapnia jest mleko.

Druga część posiedzenia omawianej sekcji dotyczyła biochemii.

Pogrzeb Tomasza Manna

GENEWA (PAP)

We wtorek został pochowany w małej miejscowości szwajcarskiej Kilchberg w pobliżu Zurychu największy pisarz niemiecki naszych czasów, Tomasz Mann.

Na uroczystości żałobne przybyli przedstawiciele władz szwajcarskich, rodzina i bliscy przyjaciele pisarza, przedstawiciele świata kulturalnego z wielu krajów.

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej reprezentowany był przez ministra kultury Johanna Bechera.

Przeszło tysiąc osób odprowadzało zwłoki wielkiego humanisty niemieckiego na cmentarz w Kilchbergu. Został on pochowany obok grobu wielkiego poety i pisarza szwajcarskiego Konrada Ferdinanda Meyera.

Minister Dulles o decyzji rządu ZSRR

Sekretarz stanu USA Dulles oświadczył na konferencji prasowej 16 bm., że rząd Stanów Zjednoczonych z zadowoleniem powitał decyzję rządu radzieckiego w sprawie zredukowania liczebności sił zbrojnych ZSRR o 640 000 żołnierzy.

„Witamy z zadowoleniem decyzję Sowietów, dotyczącą zredukowania liczebności sił zbrojnych — powiedział sekretarz stanu. — Jeżeli ta akcja zostanie przeprowadzona, będzie ona odpowiadała ogólnemu duchowi konferencji genewskiej.”

Przyznając, że decyzja rządu radzieckiego przewiduje „znaczną redukcję liczebności radzieckich sił zbrojnych”, Dulles oświadczył jednak, iż „dość trudno” jest sądzić o militarnym znaczeniu tej redukcji, ponieważ nie podawano oficjalnych informacji o ogólnej liczebności radzieckich sił zbrojnych i rezerw.

Według twierdzenia Dullesa, również po zredukowaniu sił zbrojnych ZSRR siły te „niewątpliwie będą wciąż jeszcze znacznie większe” od sił zbrojnych USA.

Sekretarz stanu USA wypowiedział się za „wszechstronnym informowaniem o stanie sił zbrojnych oraz za skuteczną inspekcją w dziedzinie sprawdzania faktów”, zgodnie z propozycją prezydenta Eisenhowera, złożoną na genewskiej konferencji szefów rządów czterech mocarstw.

Na pytanie, czy Stany Zjednoczone wysuną na posiedzeniu podkomisji rozbrojeniowej ONZ konkretny plan rozbrojenia, Dulles odpowiedział, iż całą sytuację w tej dziedzinie należy rozpatrywać pod kątem widzenia wspomnianego oświadczenia Eisenhowera. Dulles dodał, że oświadczenie to jest podstawą stosunku Stanów Zjednoczonych do całego problemu rozbrojenia.

Odpowiadając na pytanie w sprawie sytuacji w Korei Dulles uznał za pożądane wycofanie członków komisji nadzorczej państw neutralnych lub ograniczenie ich obowiązków. „Jednakże — oświadczył sekretarz stanu — zależy to od zgody innych zainteresowanych krajów. Dulles dodał, że jego zdaniem użycie siły nie może przekreślić takich umów międzynarodowych, jak rozejm w Korei.

Zapytany, czy nie uważa, iż nadszedł czas zwołania konferencji w sprawach dalekowschodnich, i co sądzi o propozycji Kim Ir-sena dotyczącej zwołania takiej konferencji, Dulles odpowiedział, że otrzymał tekst przemówienia Kim Ir-sena dopiero przed kilku minutami i nie zdążył z nim się dokładnie zapoznać.

Propozycję zwołania konferencji w sprawie Korei — powiedział Dulles — „nie zawierają żadnego wniosku w sprawie wyborów w całej Korei”. Niemniej jednak sekretarz Stanu USA wyraził zadowolenie z powodu tego, że premier Kim Ir-sen podkreślił, że zjednoczenie Korei powinno nastąpić drogą pokojową.

Wezwanie do wyścigu pokoju

W prasie całego świata trwa dyskusja na temat odprężenia w stosunkach międzynarodowych, redukcji zbrojeń, systemu wzajemnej kontroli itd. Dyskusja niewątpliwie bardzo pożyteczna i pożądana — o wiele bardziej pożądana, aniżeli roztrząsanie kwestii nowych rodzajów broni i nowych dywizji. Alści w te dyskusje strona radziecka ostatnio wnosi nowy element: komunikat z Moskwy o nazwie „Decyzja radziecka postanowiła do dnia 15 grudnia br. zredukować swe siły zbrojne o około 640 tysięcy ludzi.

Tak więc strona radziecka raz jeszcze pokazała, jak wyobraża sobie praktyczną skutki nowego układu stosunków międzynarodowych, jak powinna wyglądać realizacja ducha Genewy.

Tak też nowe, pokojowe posunięcie radzieckie zostało zrozumiane przez opinię publiczną na Zachodzie. „Decyzja radziecka uważana jest za materialne potwierdzenie pokojowych zapewnień przywódców radzieckich” — pisze angielska gazeta „Birmingham Post”. „Ten nowy gest dobrej woli ze strony Moskwy w 3 miesiące po podpisaniu układu austriackiego jest nowym dowodem rzeczywistego zwrotu w polityce radzieckiej

— pisze paryski „Monde”. — Wszyniński korespondent Reutera pisze, że tamtejsze koła dyplomatyczne uważają decyzję radziecką „za dobry omen” dla zbliżających się debat w komisji rozbrojeniowej w ONZ.

Niemniej przeto, w niektórych kołach zachodnich można również dostrzec zakłopotanie, wywołane tym nowym aktem dobrej woli ze strony radzieckiej. Zakłopotanie to jest zupełnie zrozumiałe. Przez swe posunięcie Związek Radziecki przedstawia całe zagadnienie ze strony teoretycznych rozważań, w dziedzinie praktycznych rozwiązań. Jest rzeczą oczywistą, że opinia publiczna na całym świecie, a więc i na Zachodzie, będzie z kolei oczekiwała równowadnego gestu ze strony mocarstw zachodnich. A na samą myśl o rzeczywiście redukcji sił zbrojnych, niektórym osobistościom na Zachodzie robi się markotno na duszy.

Szczególnie niezadowolony są rzecz prosta, zwolennicy remilitaryzacji Niemiec zachodnich. W chwili, gdy pan Blank i jego koledzy przyszykują już ostatnie guziki do mundurów dla wymarzonej nowych 12 dywizji zachodniemieckich, Związek Radziecki redukuje swe siły zbrojne o ilość

żołnierzy, przekraczającą znacznie 12 dywizji. Ten kontrast jest tak rażący, że opinia publiczna na Zachodzie i w samych Niemczech nie może przejść obok niego obojętnie. Toteż zachodnio-niemiecka agencja oficjalna DPA pierwsza pospieszyła z zasygnalizowaniem „zastrzeżeń” do relacji o pomyślnych odgłosach w Londynie, Paryżu i Waszyngtonie na decyzję radziecką.

Jakież to są „zastrzeżenia”? Zachodnio-niemiecka agencja sugeruje, że w kołach zachodnich „zwrócono uwagę”, iż mocarstwa zachodnie „już przed wieloma laty” dokonały demobilizacji swych sił zbrojnych, oraz że Związek Radziecki nie ogłosił „dokładnych liczb sił zbrojnych, jakimi rozporządza”.

według ulubionej formułki zachodnich „ekspertów wojskowych”.

O tym wszystkim opinia zachodnia pamięta doskonale, mając zresztą codziennie przed oczami sieć atlantyckich baz, poligonów i fortyfikacji w Niemczech zachodnich, Francji, Anglii, Włoszech i innych krajach paktu atlantyckiego.

Co się tedy „ścisłych informacji” na temat liczebności radzieckich sił zbrojnych, to każdy dorosły czytelnik komentarzy agencji DPA doskonale rozumie, że jest to kwestia, której nie można załatwić jednostronnie; należy ona do zagadnień w miarę i n y informacji w ramach międzynarodowego porozumienia o wzajemnej kontroli zbrojeń, czego właśnie domaga się Związek Radziecki i co ma być przedmiotem dyskusji w podkomisji rozbrojeniowej ONZ, rozpoczynającej obrady w Nowym Jorku. 29 bm.

Widzimy więc, że „zastrzeżenia”, kolportowane przez agencję DPA, rozwiewają się, jak dym w zębkach z odrobinką zdrowego rozsądku. Pozostają natomiast fak-

ty, a tymi są kolejne kroki radzieckie, podejmowane w celu zlagodzenia napięcia międzynarodowego. A wśród tych posunięć — ostatnia decyzja o redukcji radzieckich sił zbrojnych o 640 tysięcy ludzi.

„Krok ten — pisze niedzielną gazetę angielską „The People”, wychodzącą w nakładzie ponad 5 milionów egzemplarzy — został podjęty w kilka dni, po uderzająco szczerych rewelacjach uczonych radzieckich na konferencji genewskiej w sprawie pokojowego zastosowania energii atomowej. Głównie Związek Radziecki do swobodnej wymiany informacji wprawiła w zdumienie naszych ekspertów. Są to poważne oznaki, że nastąpił kres zimnej wojny. Wkraczamy w okres, w którym możemy uzyskać trwały pokój, o ile niezmiennej woli obu stron skorzystają z okazji”.

O to właśnie chodzi: o b u stron. Opinia publiczna świata czeka teraz na posunięcia mocarstw zachodnich, świadczące, że i druga strona wykaże nie tylko w słowach, ale i w czynach, gotowość przyznania się do zlagodzenia napięcia międzynarodowego.

J. W.

DELA-DO-RO, RUGLAND, SHAWCO. 1969

W tym roku lepiej

(T) Wielu traktorzystów z POM-u Witkowo, pow. Gniezno, pracuje w roku bieżącym lepiej i wydajniej niż w latach ubiegłych.

Przyczyniło się do tego niewątpliwie współzawodnictwo z traktorystami — żołnierzami W. P., pomagającymi spółdzielniom produkcyjnym w rejonie POM Witkowo.

Marian Kmiecik, Andrzej Grześ kowiak, Leon Kwapiński i Józef Kowalski — oto traktorzyści, którzy swą tegoroczną pracę zastrzyżili na miano przodujących. Dzięki sprawnie przeprowadzanym pracom żniwnym, spółdzielnie produkcyjne w Nowej Wsi i Jaworowie odstawili już ponad 9 ton ziarna dla państwa. (Wat)

Leszczyńskie kłopoty z łaźnią

(D) W Lesznie niedawno uruchomiono, po remoncie, łaźnię publiczną, z której usług korzysta wiele ludzi. Po krótkim jednak czasie ściany i sufit kabin kąpielowych na skutek wilgoci uległy zniszczeniu. Czy nie byłoby wskazane wyłożyć ściany łaźni kafelkami i pomalować sufit trwałą farbą? Poza tym łaźnia jest czynna dopiero od środka każdego tygodnia.

Mieszkańcy Leszna domagają się, by była ona otwarta przez cały tydzień.

J. Radomski
korespondent

Brawo — Wronki!

W powiecie szamotulskim duża popularnością cieszy się zespół muzyczny przy wronieckiej Metalowo-Galanteryjnej Spółdzielni Pracy. Żywność to koło wyjeżdża niemal w każdą niedzielę na wieś, aby nieść rozrywkę jej mieszkańcom.

Na Wojewódzkich Eliminacjach Festiwalowych zespół zajął III miejsce. Nie ma w tym zastęga prof. Edmunda Turkiewicza — kierownika i dyrygenta zespołu i Jana Ławniczaka — ksylofonisty. (Jk)

„Jankiem Krasickim” po Warcie

Żegluga Rzeczna zawiadamia, że z dniem 21 bm. wprowadzona zostaje zmiana kursów statków pasażerskich „Janek Krasicki”. Z dniem tym obowiązuje następujący rozkład kursów: odjazd z Poznania do Puszczykowa dla wycieczek zbiorowych o godz. 8, dwugodzinna przejażdżka do Lubonia o godz. 12 i odjazd do Puszczykowa (powrót kolejną) o godz. 14.30. Odjazd z Puszczykowa nastąpi o godz. 10 oraz dla wycieczek zbiorowych o godz. 17.

Myśliwy strzela, a...

Dr prawa i medycyny J. Radzicki, kierownik Przychodni Obwodowej na Wildzie, przygotowuje do druku ciekawą pracę pt. „Wypadki postrzałowe spowodowane myśliwską bronią palną w ujęciu prawnym i sądowo-lekarskim”. Jest to pierwsza tego rodzaju praca, niespotykana dotychczas również w piśmiennictwie obcym. Praca oparta jest na 200 wypadkach lat 1949–52.

Praca dr. Radzickiego, która wskazuje sposoby uniknięcia wypadków, zawiera również metody wykrywania sprawców, przeznaczona jest głównie dla posiadaczy broni myśliwskiej, organów śledczych i lekarzy sądowych. (Jg)

O pewnym kierowniku pewnej restauracji

Co dzień do czytelnika chodzi — czytany jest nad podziw!

Ma już ustalone gusta — lubi Zolę, zgłębia Prousta...

A znów za to nie zna wcale książki Życzeń i żałowań.

WIRUS

Kina

KALISZ: Wolność — „Opowieść o ziemi odrodzonej”; Stylowe — „Zwiadowcy”; OSTROW: Przewodnik — „Fort Eureka”; Słone — „Wrog publiczny nr 1”; GNIEZNO: Polonia — „Achtung, Banditen”; Lech — „Mały uciekinier”; LESZNO: Sportowiec — „Noc w Wenecji”.

Radio

PROGRAM II
Fala Poznania 249 m
5.10 — poranne rozmaitości rolnicze, 5.30 — muzyka poranna, 5.53 — dziennik dla wsi, 7.15 — solści w repertuarze rozrywkowym, 7.50 — audycja dla dzieci starszych, 8.05 — koncert poranny, 8.45 — pieśni w wykonaniu zespołu „Mazowsze”, 12.10



Turyści polscy na wczasach wędrownych w Szwajcarii Sanksonskiej (NRD) wędrują brzegiem Łaby.

Fot. CAF

Pięknie było w Warszawie

Uczestnicy Festiwalu z powiatu obornickiego podzieliли się po powrocie swymi wrażeniami.

Irena Matelska, pracowniczka zakładów mięsnych zapewnia, że nigdy nie zapomniała tego, co widziała i słyszała w Warszawie.

— Ogarnął mnie podziw, gdyż pierwszy raz oglądałam Warszawę. Ludzie o różnym kolorze skóry byli ze sobą zaprzyjaźnieni jak bracia. Mimo trudności językowych potrafiliśmy porozumieć się doskonale.

Boją się kominiarzy...

(v) W wielu wypadkach przyczyna pożarów są nieoczyszczone przewody kominowe. Niestety nie wszyscy właściciele domów zezwalają kominiarzom na czyszczenie kominów. I tak np. we wsi Godziesze, w pow. kaliskim, „bronili” swych kominów przed szczotką kominiarza Władysława Łaski i Stanisława Skowrońskiego, w Chelmiech — Władysława Koztyra i w Osieczynie — Marię Wojtyńską, karana już poprzednio za bezmyślny upór.

Sprawa zapobiegania pożarom nie jest sprawą osobistą, lecz całego społeczeństwa i dlatego nie można tolerować wypadków utrudniania pracy kominiarzom.

JERZY KRZKOTOWSKI
korespondent

Radiowęzeł czy mucha?

(wh) Głośniki radiowe w Ostrowie przy ulicy Wolności wydają dźwięki tak cichutkie i niewyraźne, iż trudno zgadnąć, czy jest to głos spikera, czy tylko zwykłe brzęczenie muchy. A szkoda, gdyż mieszkańcy tej ulicy bardzo lubią słuchać radia, a szczególnie niedzielnych wiadomości sportowych o godz. 22. Tych ostatnich nie słyszą oni zresztą nawet przy najlepszym odbiorze, gdyż pracownicy radiowęzła, widocznie nie sportowi, wolą słuchać o tej porze muzyki poważnej.

Mieszkańcy Ostrowa wiele już razy zwracali się w tej sprawie do radiowęzła. Niestety, prośby ich nie dały żadnego rezultatu. Dlaczego? (Perk.)

— kwadrans lekkich piosenek, 12.50 — aud. dla wsi, 13 — Błyskawica z frontu dostaw i omów, 13.10 — koncert popularny, 14.10 — opow. pt. „Szczęściem zostały pióra do powrotu”, 14.30 — radziecka muzyka ludowa, 14.50 — wiazanka melodii operetkowych, 15.25 — koncert solistów, 16 — ciekawostki o muzyce i muzykach, 16.35 — w rytmie sportowym, 16.50 — co dzień przynosi, 17 — z życia Związku Radzieckiego, 17.40 — muzyka rozrywkowa na ksylofonie, 18.40 — Bacewiczówna: IV Sonata na skrzypce i fortepian, 19.25 — repertuar literacki, 20.45 — z melodii i piosenek przez świat, 21.50 — Kronika sportowa, 22 — III symfonia d-moll, 23.40 — muzyka taneczna. Wiadomości: 5.05, 6, 7, 7.40, 12.04, 14, 17.30, 21.30 i 23.50.

Gniezno — 235 830 złotych na SFOS

Miejski Komitet Odbudowy Warszawy w Gnieźnie może się poszczycić poważnymi osiągnięciami — półroczny plan zbiorkowy wykonano z nadwyżką 7,4 proc.

Gniezno oddało już Warszawie 235.830 zł, zajmując I miejsce wśród miast wydzielonych, a drugie miejsce wśród 33 powiatowych i miejskich komitetów naszego województwa.

Miejski Komitet Odbudowy Warszawy wyraża uznanie gnieźnieńskim zakładom pracy, szkołom i aktywiście SFOS. Szczególne słowa uznania należą się zakładom: PKP, Teatrowi Państwowemu, Cukrowni, Garbarni, WPHS i Rejonowi Eksploatacji Dróg Publicznych. Na leży również wymienić obywateli: Błaszczyka, Stanisławskiego, Zielińskiego, Maćkowiaka, Hołyńskiego i Kryszaka.

(Wat)

zaprzyjaźniłem, pozostaną mi na zawsze w pamięci.
KONRAD TRAFAS
korespondent

Coś tam „nie gra”...

Sklep nr 1 w Mieście jest niedostatecznie zaopatrywany w kartoflanke, kaszę jęczmienną i tatarszanę, makę pszenną, ryż i soję. Duże trudności odczuwają klienci sklepu nr 5 w Skokach z nabywaniem artykułów gospodarstwa domowego. To samo można powiedzieć o sklepie GS w Pawłowie Żońskim.

Słuszne pretensje do kierownictwa gospody w Wągrowcu mają konsumenci, którym nie podaje się nakryć na talerzykach lub serwetkach. Mieszkańców Gołanicy i Mieściska ucieszyłaby wiadomość o wczesniejszym otwieraniu miejscowych zakładów gastronomicznych. (Kdw)

Remonty mieszkań ulic i dróg

(km) W 57 procentach wykorzystano nakłady na remonty kapitalne mieszkań, wyremontowano 566 izb na przewidzianych w planie rocznym 1078, a plan roczny remontu kapitalnego ulic wykonany został w przeszło 50%. Takie są osiągnięcia gospodarki komunalnej i mieszkaniowej w powiecie wągrowieckim w III kwartale br. Ponadto po kapitalnym remoncie oddano do użytku most w Wągrowcu, co przyczyniło się do odciażenia środowiska od ruchu kołowego. Poważnym osiągnięciem gospodarki komunalnej jest własna ekipa remontowa dróg. Dzięki wykorzystaniu miejscowych surowców, specjalna ekipa remontowa dróg wyremontowała dodatkowo 306 m² ulic i 302 m² chodników w Gołanicy.

Na pochwałę zasługuje też dbałość o zieleńce i parki w Wągrowcu. (Kdw)

Polskie żarówki telefoniczne cieszą się uznaniem

Ze Stalinogrodzkich Zakładów Wytwórczych Lamp Zarowych L-3 odeszła partia miniatury żarówek telefonicznych na międzynarodowe targi w Nowym Delhi. Żarówki te o średnicy bańki szklanej 6,3 mm i wysokości 45 mm służą jako lampki sygnalizacyjne w łącznicach telefonicznych. Zakłady L-3 są jedyną fabryką w kraju produkującą te żarówki. Cieszą się one uznaniem krajowych i zagranicznych odbiorców.

Głos WIELKOPOLSKI

Redakcja: Poznań, Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 łączy wszystkie działy — dział informacji: 659-39, dział łączności: 657-18, sekretariat redakcji: 648-85, redaktor naczelny: 657-76, drukarnia (nocny): 629-52. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ulica Świerczewskiego 3, tel. 624-59. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu.

K-6-1039

Głos Sportowy

Kto wygra — ZSRR czy NRF?

Cieźka próba czeka mistrzów świata

Olbrzymie zainteresowanie wśród kibiców piłkarskich na całym świecie wzbudza niedzielnny mecz w Moskwie ZSRR — Niemiecka Republika Federalna.

W całych Niemczech z wielkim zaciekawieniem oczekuje się na wynik tego meczu. Prasa niemiecka nie kryje, że będzie to najcięższa próba drużyny NRF od pamiętnego finału mistrzostw świata w Berlinie. Gazety w wielu artykułach i wypowiedziach przypominają tegoroczne zwycięstwo ZSRR w Sztokholmie nad Szwecją — 6:0 i wiele innych sukcesów piłkarstwa radzieckiego. O wielkim zainteresowaniu meczem moskiewskim świadczy również fakt, że ok. 1500 kibiców piłkarskich przyjedzie z Niemiec na to spotkanie do stolicy ZSRR.

Mecz rozpocznie się 21 bm. o godz. 14 czasu moskiewskiego i będzie transmitowany przez wszystkie stacje Niemiec zachodnich i NRD oraz przez wiele innych rozgłośni europejskich. Spotkanie poprowadzi jeden z najlepszych arbitów piłkarskich, Anglik Ling, który sędziował finał mistrzostw świata Węgry —

Spartakiada Zw. Zaw. ZSRR

W drugim dniu Spartakiady Związków Zawodowych ZSRR doskonały wynik w zawodach lekkoatletycznych uzyskała Solopowa. — Przebiegła ona 400 m w 54,9, co jest trzecim wynikiem na świecie. W innych konkurencjach zwyciężyli: 110 m p. pl. — Pietrow — 14,5, 80 m p. pl. — Jermolenko — 16,9, skok w dal — Boczkariw — 7,36, 5.000 m — Własenko — 14:20,0.

W podnoszeniu ciężarów pierwsze tytuły zdobyli: Kucziw — Jurkowski — 307,5, piorkowa — Tareltin — 320, lekka — Kostylew — 367,5 kg.

Kolarze startowali w wyścigach indywidualnych. Na dystansie 50 km w konkurencji kobiet zwyciężyła Nowikowa — 1:26,17, a na 100 km — Wostriakow — 2:43,42.

Nasi lekkoatleci wyjechali do Budapesztu

W środę, 17 bm., wyjechali do Budapesztu na międzynarodowe zawody lekkoatletyczne czterej zawodnicy polscy: Sidi, Rut, S. Lewandowski i Witulski.

Do zawodów, które rozegrane zostaną na Nepsztadionie w dniach 20 i 21 bm. zgłoszeni zostali lekkoatleci angielscy: Johnson, Hewson, Wilmhurst i Parker, Jugosłowianie: Lorger, Stritof i Mugosa, zawodnicy NRD: Hermann, Richtzenhein, Havenstein, Hoenicke, Porbadnik, Peukert, Preissger i Ihlenfeld. W zawodach wezmą także udział lekkoatleci: Belgii, Finlandii, Norwegii, Szwecji i Czechosłowacji.

Wioślarze wyjadą na mistrzostwa Europy

W najbliższych dniach wyjadą na odbywające się w dniach 25–28 bm. wioślarskie mistrzostwa Europy mężczyźni do Gandawy (Belgia) reprezentacyjna ekipa polska. W Gandawie startować będą nasze osady, które zdobyły czelne miejsca na II Miśm — zdobywcy złotych medali: T. Kocerka (jeden), H. Kocerka i Poniatowski (dwójka bez sternika), Szwarc, Jagodziński i stern. Mainka (dwójka ze sternikiem) oraz wicemistrzowie Igrzysk — Nietupski, Paradowski, Błasiński, Grajczyk i stern. Mainka (czwórka ze sternikiem).

W okresie mistrzostw odbędzie się też w Gandawie Kongres Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej, na którym Polskę reprezentować będą J. Borkowski i R. Veray.

NRF i ostatni mecz ZSRR — Szwecja w Sztokholmie.

Drużyna NRF wystąpi w składzie opartym na tym, w jakim zdobyła w ub. roku mistrzostwo świata. Ośmiu zawodników z finału berneńskiego zagra bowiem w Moskwie. Skład reprezentacji ZSRR nie jest jeszcze znany. Wiadomo jednak, że oparty zostanie na graczach moskiewskiego Spartaka i niewiele będzie odbiegał od składu, który grał przed ctw Szwecji.

11 września w Moskwie: Chataway — Kuc

W początkach września br. przyjeżdżają do Moskwy lekkoatleci angielscy. W zawodach z ctw radziecką dojdzie do emocyjnego pojedynku w biegu na 5.000 m czołowych długodystansowców świata — Chatawaya i Kuc. Jak wiadomo, w roku ub. w Londynie pojedynek Kuc z Chatawayem przyniósł nowy rekord świata. Obaj uzyskali jednakowy czas — 13:51,6, ale na taśmie Chataway o centymetry wyprzedził swego rywala. Rekord Anglika nie trwał jednak długo, bo już w dwa tygodnie później Kuc w biegu z Zatopkiem pobili ponownie rekord, uzyskując — 13:51,2.

Zawody odbędą się dnia 11 września br. w Moskwie, gdzie jednego dnia rozegrane zostaną 33 konkurencje.

Radzio — w Poznaniu

Tenis w dobrym wydaniu będą mieli okazję zobaczyć poznańscy entuzjasci białego sportu. Gwarantuje wysokiej jakości dają takie nazwiska, jak Radzio, Kwiatek, Rudowski i Panasiuk z Warszawy oraz Tłoczyński, Kramer, Roszkiewicz i Filipow — z Poznania. Ci właśnie tenisiści, między innymi, wystąpią w meczu o mistrzostwo I ligi między stołecznym CWKS-em a obrońcą tytułu drużynowego mistrza Polski — poznańską Gwardią. Spotkanie odbędzie się w sobotę (godz. 15) i w niedzielę (godz. 9 i 15) na gołęcinie kortach Gwardii. Warto je obejrzeć.

Litości!

Gdyby martwe przedmioty umiały mówić ludzkim głosem, na pewno tym rozpaczliwym i rozdzierającym serce słowem wołający do sportowców i władz Zrzeszenia Sportowego „Sparta” koryt tenisowe znajdujące się w gnieźnieńskim Parku im. Karola Świerczewskiego.

Biedne, zapomniane, porosłe trawą, co raz bardziej niszczone przez oparzenie — rzeczywiście wzbudzają litość w przechodniach, lecz na próżno starają się ją wzbudzić w sercach swoich prawowitych gospodarzy.

Teraz już rozumiemy, dlaczego — po tegorocznych tenisowych mistrzostwach Wielkopolski juniorów — musieliśmy napisać: „zupełny brak reprezentantów Gniezna”. Gdzie mają tenis uprawiać? Na łacie?

Żarty — żartami, ale wolanie gnieźnieńskich kortów musi znaleźć zrozumienie, bo takie miasto jak Gniezno nie może się bez nich obyć. Im wcześniej „Sparta” weźmie się do ich naprawy, tym lepiej. Z dwóch względów: przede wszystkim „obudzi się” tenis i mniej kosztów pochłonie remont.

Tego wymaga dobro sportu, na którego rozwoju zależy zapewne każdemu działaczowi „Sparty” i gnieźnieńskiemu MKKF-owi chyba też.

Zlitujcie się więc, ludzie, nad stanem Waszych kortów tenisowych!

Na podstawie listu „Boba” — opr. mf.